

W Główny

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Sierpnia. — Rok 1842.  
Wtorek.

№ 208.

Jutro, S. Wawrzyniec.

Zapis zł. 100 (15 ru: sc:) jako fundusz stały, co-  
rocznie przez Działacza wsi Kobyl w Powiecie Hrubieszowskim położonej, na rzecz Parocha obrę-  
du Grecko-Unickiego tejże wsi, opłacać się ma-  
jący, przez niegdy Katarzynę *Stefanowiczową* u-  
czyniony, Rada Administracyjna zatwierdziła. —  
*Dalszy ciąg pensji emerytalnych.* Otrzymał:  
PP. Witus *Hrubant*, b. Expeditor Poczty, r. s. 15.  
Katarz: z *Paciorkowskich Śliwicka*, Wdowa po  
Budowniczym, r. s. 66 k. 56. Marjan: z *Oporow-*  
*skich Nowakowska*, Wdowa po b. Policjancie i  
3ie jej dzieci, r. s. 12 k. 50. Tom: *Skróbecki*,  
b. Referent, do pensji emerytal: r. s. 781 k. 74, do-  
dat: r. s. 169 k. 40 1/2. Fel: *Kamiński*, b. Policjant,  
r. s. 51. Ludw: *Filipowicz*, b. Adjunkt, r. s. 360.  
Weronika z *Swiderskich Bzowska*, Wdowa po b.  
Burmistrzu i 3ie dzieci, r. s. 375. Kornel: *Hajkow-*  
*ski*, b. Strażnik, r. s. 52 k. 50. Tad: *Morawski*, b.  
Strażnik, r. s. 48 k. 60. Flor: *Hersztopski*, b. Buch-  
halter, r. s. 225. Katarz: z *Pietrzyków Ortyńska*,  
Wdowa po Strażniku, r. s. 40 k. 50. Stanisł: *Kar-*  
*czewski*, b. Strażnik, r. s. 81. Felix *Kluszewski*,  
pozostały Syn po Kontrolerze, r. s. 18 k. 56. Apol:  
z *Woźniakowskich Rychlińska*, Wdowa po Do-  
zorcy, r. s. 27. Józef *Kwaśniewski*, b. Strażnik,  
r. s. 36 k. 15. Józef *Puchacki*, b. Poborca, r. s.  
600. Jan *Jolne*, b. Kontroler, r. s. 600. Stan:  
*Lutnicki*, b. Postugacz komory celnej, r. s. 42.  
Wojc: *Ożarowski*, b. Nadleszczycy, r. s. 318 k. 75.  
— W zeszłym tygodniu pochowano na smietarzu *Po-*  
*wązkowskim* zwłoki s. p. Katarzyny *Ubisz*, zmar-  
łej w Szpitalu Sgo ROCHA, gdzie lat 40 pod opie-  
ką Sianownych SIOSTR MIŁOSIĘDZIA zostawała.  
Ta Niewiasta *pozbawiona od urodzenia wzroku*,  
przepędziła lat 64 na tej ziemi, pod brzemieniem  
tego ciężkiego kalectwa na samo wspomnienie któ-  
rego obawa ogarnia umysł; a iednak życie to tyle  
zależne od drugich, nie zostało bez pożytku dla lu-  
dzi, bez chwały dla BOGA. Kto nie szczędził na  
pierwszą Mszę w Kościele Sgo KRZYŻA odprawia-

ną, mógł widzieć nieszczęśliwą *niewidomą*. Co-  
dziennie przez lat 50 z przykładną gorliwością trzy-  
mała *prym* w śpiewach Bractwa Sgo ROCHA do  
którego należała. Od lat kilkunasto iedna i ta  
sama z Siostą tegoż Bractwa, uboga jak ona, ale  
hogata w zasługę u BOGA, podawała rękę *niewi-*  
*domy*; kierowała jej błędnymi krokami. O ta-  
kich poświęceniach myślał *Monthon*, kiedy fan-  
dował na wieki pamiętne dzieło; dla takich po-  
święceń iednak, które czysta *miłość bliźniego*  
natchnąć iedynie jest zdolną, prawdziwa nagro-  
da jest w Niebie. XX. *Missionarze* i Bractwo  
Sgo ROCHA odprowadzili zwłoki nieszczęśli-  
wej *kaleki* na miejsce wiecznego spoczynku. —  
X. *Hugona Kollataia Rozbiór krytyczny za-*  
*sad historii rodu ludzkiego, tom I, wydał Ferd:*  
*Koisiewicz w Krakowie, 1842 r.* X. *Hugo Kol-*  
*łataj* rozporządzeniem ostatniej swej woli, wszyst-  
kie swoje rękopisma oddał na własność P. Michał:  
*Szymańskiemu*, później Komisarzowi Obwod. Mie-  
chowsi; *Przyaciółowi*, którego *zyceliwości niepo-*  
*spolite* odbierał dowody. Atoli obowiązek urzędu i  
śmierć zawczesna nie dozwoliły mu zająć się wyda-  
niem na widok públ: tej szacownej literackiej puści-  
zny. Tak tedy, najważniejsze pisma H. *Kollataia*,  
przez 30 lat od zgonu Autora, ukrywały się dotąd  
przed wiadomością uczonego świata. Kiedy teraz  
szczęśliwym przeznaczeniem wszystkie minkowe pra-  
ce *Kollataia* do rąk Ferd: *Koisiewicza* Profesora Uni-  
wers: *Jagiellońs: przeszły*, ten nie chcąc stać się od-  
powiedzialnym w obliczu spółziomków swoich gdy-  
by ie dłużej w ukryciu zateczywał i czasowi zo-  
stał, który inż tyle pięknych i pożytecznych dzieł  
rodaków naszych pozbawił, iż drukowane nie był;  
postanowił więc zająć się i w samej rzeczy zajął się  
wydaniem wszystkich pism H. *Kollataia*, nad któ-  
rych zaletami nie ma tu potrzeby rozszerzać się,  
gdyżby chyba to powtórzyć przyszło, co inż wielu  
Mężów uczonych na ich wyrekło pochwało. Zaiste  
pisma H. *Kollataia*, imię swego Autora do najdole-

glejszej przekazą potomności. A ponieważ sława znakomitych ludzi w słusznym udziale na ich rodaków spływa; przeto nie ma wątpliwości, iż Szano: Spółziomkowie ochotnie wesprzeć raczą to przedsięwzięcie. Wydawcy w sposób następujący: Wszystkie dzieła X. Hug: *Koźłataia*, wyjdą w 3ch oddziałach: I. Badania historyczne; II. Listy; III. Pisma rozmaite. Oddział Iszy stanowiąc będzie 3 tomy, drukowany z *autografu* przez Autora w 1805 w *Stołpcu* na Wołyniu, podług postrzeżeń Jana *Sniadeckiego*, poprawionego. Przedmiot 3ch tych tomów na wstępie jest wyrażony. *Warunki prenumeraty*: Oddział I. wychodzić będzie co 4 miesiące, po jednym tomie. Każdy tom zawierać będzie mniej więcej 400 stronnic, na papierze pięknym, drukiem nowym i wyraźnym. Prenumerata na 3 tomy zł. 30. Przy doręczeniu Igo tomu, Prenumeratorem płacą zł. 15; przy odebraniu 2go zł. 15; 3ci odbiorą bezpłatnie. Termin prenumeraty trwać będzie do d. Igo Stycznia 1843 r., po czem cena całego dzieła powiększy się znacznie. Poczet Szano: Prenumeratorów przy tomie 3cim umieszczonym będzie. Portret Autora do Igo tomu i kartę geograficzną do tegoż tomu, Prenumeratorem przy odbiorze 2go tomu odbiorą. Prenumerata na dzieła *Koźłataia*, przyjmie się w *Warszawie* tylko w Księgarniach: G. Senewalda przy ulicy Miodowej Nro 481; Zawadzkiego i Weckiego przy ul. Krak. Przedm: Nr 415, i u Patrona J. K. Skibińskiego przy ul. Leszno Nro 655. Listy i pieniądze nadsełane mają być *franko*. Tom Iszy w miejscach wskazanych do nabycia znajduje się. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera bezimiennie dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci zł. 2 gr. 10. Na restauracji Instytutu Szpitalu Miejskiego Starców, od Zofji *Zagodzinskiej* zł. 100. Od J. K. zł. 5 dla Wdowy po Urzędniku z 5giem dzieci. Z saskiego ogrodu wply: w d. 6 i 7 b. m. zł. 36 gr. 28. Na dochód Sal Ochron i Wychowawców Warszaw: Tow: Dobro:, Panny *Noires* w przysły Czwartek od 6tej wieczorem grać i śpiewać będą w Kawiarni przy ulicy Trębackiej Nr 639, obok Steinkellera. — Wdowa z 3giem nieletnich dzieciak obok słabości defektowej ogolocoła z wszelkich sposobów do utrzymania, będąc wspartą przez pewnego Dobro-

czyńc z *Radomia* kwotą złp. 113 gr. 10, to jest: 2 dukaty złotem, 2 ruble sre: i 3 papierki 3-rublowe, pozbawioną została i tego iedynego funduszu przez uronienie onego w dniu 27 z. m. w Rynku Starego Miasta; a tak wśród okropnej nędzy, nie jest w możności zasilać nawet czasowo swe wygłodniałe dzieci. Ktoby zwrócił tę szkodę, zaradnie prawdziwie nieszczęśliwą mieszkającą w domu Elerta (W. Ostrowskiego) przy ulicy Długiej, pod Nr 39 stacji. Z. — Cieladnik Złotniczy, lat 18 mający, dnia onegdajszego kąpiąc się w Wiśle, utonął. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po *Oryginałach*, przywołany JP. *Żółkowski*.

*Anglja*. — Na posiedzeniu Izby niższej 28go z. m., wznowiono skargi względem wynagrodzenia należnego od *Francji* za szkody wyrządzone Kucpom angieli: na zachodnich brzegach Anglji. P. Robert *Peel* (Pil) odpowiedział, iż przygotowano energiczne przedstawienie, które zostało wstrzymane przez śmierć Xcia *Orleańskiego*. — Królowa, Xie *Albert* i Xie Następca *Sasko-Koburgski* *Gotka* ze swoją Małżonką, 29go z. m. znajdowali się na przeglądzie wojska w *Windsorze*. Królowa miała na sobie wspaniałą amazonkę i order podwiązki. Pułkownik *Reid* Dowódzca 2go pułku gwardji przybocznej otrzymał nader zaszczytne pochwały, z przyczyny pięknej postawy pułku. — Z statystycznego wykazu wycytać można, że Towarzystwo wsparcia w *Manszestrze* udziela wsparcia 10,132 rodzinom, czyli 45,591 osobom, a jeszcze 2000 rodzin zostaje bez wsparcia. Około 9000 osób mieszka w ciemnych piwnicach niedostępnych świeżemu powietrzu; około 9000 osób ma tylko po 10 zł. na tygodniowe swoje utrzymanie, a prztem zadłużone są w lombardach na 5000 dukatów.

*Francja*. — Przewiezienie zwłok Królewicza z *Neilli* do *Paryża*, prócz ogromnej masy wojsk i gwardji narodo:, zgromadziło nadzwyczajne tłumy ludu. Od wielu lat nie pamiętają w *Paryżu* podobnego widoku, tylko dzień 15go Gru: 1840, kiedy przewieziono zwłoki *Cesarza* do domu Inwalidów, może ma jakie podobieństwo z tą uroczystością. Lud wszędzie wynurzał też same uczu-

cia iak pierwszego dnia owego nieszczęścia. Od 9tej rano Gwardja nara: zaięta wskazane iej stanowiska. O 10tej utworzył się szpaler, a o 11ej 21-krotna salwa armatnia oznajmiła wyruszenie orszaku z *Neilli*. Program poprzednio ogłoszony, został punktualnie spełnionym. Karawan bogato był ustroiony, ale w stylu skromnym; w pierwszym pojeździe żałobnym za karawanem, znajdowali się Bracia zgasłego. Gdy orszak doszedł do punktu, gdzie Xiążę *Orleański* postradał życie, zatrzymano się, a Kapłani odbyli modły. Dopiero o w pół do 3ciej czoło orszaku dosięgło Kościoła N. P. MARJI. Prawie wszystkie sklepy na drodze którą orszak przechodził, były zamknięte, a postawa gwardji narod: i ludu, była odpowiednią smutnemu obrzędowi. Na żadnym punkcie nie ubliżono przyzwoitości. Gdy Xiążęta krwi Królews: wysiadali przed Kościołem, widziano ich zalanych łzami; pomodliwszy się przy trumnie Brata, pośpieszyli napowrót do *Neilli* do swojej nieutulonej Rodziny. Nader wzruszającą była chwila gdy Królowa rozłączała się z trumną, która przez 14 dni stała w Kaplicy w *Neilli*. Pod brzemieniem boleści Monarchini popadła w stan odurzenia, i kilka godzin minęło, nim zdołała ochłonąć. Po skończeniu obrzędu rozesłano depesze telegraficzne z oznajmieniem, że spokojność nie doznała przerwy. — Król po odroczeniu Izby uda się do *Eu*, a ztamtąd do *Neilli*; Królestwo *Belgiccy* wróca do *Bruxelli* po pogrzebie Królewicza w *Dreux* (Dre). — Na adres Izby Parów, Król udzielił odpowiedź następującą: »Wasz adres wzrusza mnie głęboko; znajduję w nim wyraz uczuć, któremi serce moje jest przeięte i nową rekojmie iedności wszystkich Władz Państwa utrwalaiającej bezpieczeństwo terażniejszości, i ochraniaiającej przyszłość od niebezpieczeństw, na jakie mógłby ią narazić cios na mnie spadły.» — Rozporządzeniem Królews: 24go z. m.: Radę familijną Wnuków Królewskich Hrabiego *Paryzkiego* i Xcia *Chartres* (Szartr), stanowić będą Marszałkowie: *Soult* (Sult), *Gerard* (Żerar), Pano wie *Portalis* pierwszy Prezes Sądu kassac:, *Dupin* (Djupe) Prokurator Jlny przy Sądzie kassac:

i *Barthe* (Bart) Iszy Prezes Izby obrachun: pod Prezesostwem Kanclerza Francji. — Na giełdzie paryzkiej 30go z. m. mało eo zawierano interesów, z przyczyny pogrzebu Królewicza. — Królowa *Donna Izabella* Hiszpańska, przesłała Królowi *Filipowi* własnoręczny list pocieszający.

*Niemcy*. — Xię Konstanty *Chika*, Wódz wojska Wołoszczyzny, wyjechał z *Berlina* do *Drezna*. — Na giełdzie hamburgskiej utworzono subskrypcję dla osób pragnących przyiąć udział w nowej pożyczce, a summę na podpisy oznaczono na 9 milionów zł., lecz w przeciągu kilku dni podpisano na giełdzie na 76,800,000 zł.

*Włochy*. — W tym roku uroczystość Śtej *ROZALJI* odbyła się w *Sycylji* z przepychem nie zwycajnym, a to z powodu przybycia ohojga Królestwa. Grota w górze *Pellegrino* gdzie Sta *ROZALJA* przemieszkowała i umarła, mieści Ołtarz ze statuaą tej Patronki. W dzień uroczystości statua ta przybrana była w szaty i kosztowności na kilkakroć stotyścięcy. Są to dary Króla *Karola IIIgo*. Grota Śtej *ROZALJI* jest tem dla *Sycylji*, czem *Gretna Grin* dla *Szkocji*. Kapelan bowiem tej grotty ma prawo dawać ślub każdej parze bez wyiątku, i bez poprzednich zapowiedzi, byle wykonała przysięgę że oboje narzeczeni są wolni od *ślubów małżeńskich*. Zwykle przybywają do *Pellegrino* wszyscy ci, którzy chcą zawrzeć związek małżeński sekretny albo niezgodny z życzeniem Rodziców lub Opiekunów, ale w tym roku ma odbyć się przy Ołtarzu Śtej przeszło paret set ślubów, których zapowiedzi inż są ogłoszone.

*Rozmaitości*. — W *Kochdal* (w Anglji) żyją Brat i Siostra *Adam* i *Ewa Walton*. Adam urodził się o 58 minut na 12stą w nocy 31go Grud: 1816, Ewa o 57 minut na 12stą w nocy 1go Stycz: 1817 r. Matka Adama i Ewy ma 24 dzieci, a co najwięcej szczególnem, że najprzód porodziła syna, potem bliźnięta, następnie znowu syna, znowu bliźnięta i tak dalej tymże porządkiem, aż do 24ch. — W *Alpach* zdarzył się rzadki przypadek zmyślności zwierząt. Stary Góral wpadł w przepaść 200 stop głęboką. Przez 24 godzin leżał bezwładny i dręczoney głodem, przy

schyłku wieczorem ujrzał przy sobie własną kózę, która mu nadstawiała do ssania wymiocina brzemienne mlekiem. Przez 4ry dni kózka ta żywiła swęgo pana, będąc przeraźliwie; dopiero dnia 5go znaleziono nieszczęśliwego starca i przeniesiono go do wsi gdzie życie zakończył. Proboszcz miejscowy kupił porzeczną i wierną kózę.

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Helmerson Generał, Dyre: Kadetów, z Brześcia; Żaboklicki Jan Rzeczy; Radca St. nu Mistrz Obrze: Dworu J. C. K. M. z Drezna; Markowicz Major Felije: Korp: Kurjerem z Krakowa; Tyborowski Mich: Sędzia Apel: z Kłodna; Tyde Jan Komisarz Ekonomiczny z Łyszkowicz; Borzęcki Dama; Budowniczy z Łaznowa; Kozielski Wła: Pisarz Sądu Poko: z Biały; Cielecki Konstan: Oby: z Paplina; Szmiddecki Gustaw Komisarz Obwo: z Marjampola; Chomiński Artysta Dramatycz: z Poznania; Reut Wirtuoz Muzycz: z Wilna; Suchecki Florjan Dzie: z Jaworzyna; Oskierka Ludwik Dzie: z Gub: Mohilewskiej.

### DONIESIENIA.

Uzyskawszy pozwolenie Władzy Szkolnej przełożonej do przyjmowania na Stancję Uczniów do Gimnazjum przy ulicy Nowolipki uczęszczających, i mając już na Stancji i Stole sobie powierzone Dzieci, a chcąc zupełnie odpowiedzieć dogodnościom potrzebnem, ogłaszam że jeżeli do liczby odpowiedniej kosztem na utrzymanie korepetytora mieć będą sobie życzących, takowego na mój koszt dla uczniów u mnie mieszkających utrzymywać mam zamiar; obok tego za przyzwyczajony dozór i macierzyńska opiekę nad dziećmi zaręczyć mam zaszczyt; mieszkanie moje na rogu ulicy Elektoralnej i Solnej pod Nr 756. *Henr: Hussarzewska.*



PANTALJONKI mały, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Podwał pod Nr 519, u Struża na dole.

Nr 218 Dorozki zaginął; Znalazca raczy oddać do Biura Policji w Ratuszu.


W domu Nr 2814 przy ulicy Dobrej, jest do wynajęcia SZYMK, wraz z stosownym dogodnym LOKALEM od strony Mostu. Wiadomość dalszą powiążać można od Właściciela domu powyższego.

Potrębnym jest GUWEBNER Francuz lub Niemiec, albo Polak, posiadający dobrze język francuzki. Blizsza wiadomość pod Nr 1318, na Nowym-Świecie.

Niżej podpisany otrzymawszy pozwolenie utrzymywania UCZNIÓW uczęszczających do Szkół publicznych, donoszę że na ten cel obradom mieszkanie pod Nr 1345 Lit: A. przy ulicy Sto Krzyżkiej; z tem nadmienieniem, że nie myślę więcej nad 3ch lub 4ch uczniów mieć na

stancji, zapewniając pomoc w naukach. Wiadomość u Struża.

Michał Herszagi.

 **LOKALE** na Potkańskim pod Nr 557, przy ulicy Długiej, są do wynajęcia od Sgo Michała r. b. iako to: 1) Dwa Pokoie z Kuchnią na 3m piątrze od frontu, 2) Pokoie na 2m piątrze od tyłu, dwie Stancje w podwórzu na 1m piątrze, dwie Stancje z Gabinetem na dole, jedna Izba na 1m piątrze, 2 Stancje na facjatakach na 2m piątrze, Izba na Męgle i Stajonia z Wozowniami, Wozownie mogą być i na Skład iaki użyte. Wiadomość u Rzadcy Pałacu.

Za zezwoleniem JW. Dyrektora Gimnazjum 2go za Nr: 297, urządzim Lokal wygodny ze stołem i posługą dla Młodzieży z Prowincji do Szkół w Warszawie od 1szej do 4tej klasy uczęszczającej. Blizsza wiadomość w handlu Win przy ulicy Długiej w domu Dykerta pod Nr 556.

Przy ulicy Nalewki Nro 2249, w domu o 3ch Balkonach, są do wynajęcia dwa **LOKALE**, każdy złożony z 5ciu Pokoi i Kuchni, na 1szem i 2gim piątrze. Do Lokalów tych należą piwnice i składy na drzewo. W tymże domu są do wynajęcia **SKŁADY** na Towary, Stajnie i Wozownie. Blizsza wiadomość u Struża domu.



W domu pod Nr 556, przy ulicy Długiej, w Hotelu Drezdzeńskim, są **MEBLE** ieszionowe i olszowe iako to: Kanapy, Stoły, Krzesła, Łuzka, Stołki ordynaryjne, Materace, i t. p. Sprząty; oraz Sieczkarnia z fabryki Ewansa o 3ch nożach w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość u Rzadcy Hotelu powyższego.

### Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

Rodowita Niemka, o czystym językiem kalligraficznie i ortograficznie pisząca, posiadająca oraz język Francuzki, i rozumiejąca Polski, życzy dawać **LEKCJE** w domach prywatnych lub **KOREPETYCJE** po Pensjach, za pomierne wynagrodzenie. Blizsza wiadomość w Kantorze Informacyjnym na Krak: Przed: Nr 415.

Dzis rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 19.  
**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, 51 raz *Sekretarz i Kucharz.* 15 raz *Porwanie;* 2gi wstęp *JPanny Pałńskiej.* 36 raz *Córka Paraona.*

Dzis w Kawiarni przy ulicy Trbackiej pod Nr 639, obok domu Steinkellera, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dzis w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, Panny *Went* grać i śpiewać będą.

Dzis w Ogródku Nadwisiańskim na Pradze w domu P. Kosińskiego, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą; w razie niepogody, w Kawiarni w domu dawniej Baroka.

Jutro w bandlo *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: *Geś Łasze;* Kapłonki z serdec; Pieczeń bara; a la sarna i luzar; Połudwica z grzyba; Potrawa z mosti; Kötlety i Muszczki ciele; z grosz; *Zrazy.*